

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zydzi/80842,Powstanie-w-getcie-warszawskim-Niemieckie-zbrodnie-i-mestwo-zydowskich-bojownikow.html>



Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie. Fot. Sławek Kasper (IPN)

## ARTYKUŁ

# Powstanie w getcie warszawskim. Niemieckie zbrodnie i męstwo żydowskich bojowników

## OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ROMAN GIEROŃ 18.04.2023

16 maja 1943 r. Niemcy wysadzili Wielką Synagogę przy ul. Tłomackie w Warszawie. Jej zniszczenie to symbol upadku powstania w getcie warszawskim,

które wybuchło 19 kwietnia.

Po zakończeniu walk głównodowodzący siłami niemieckimi w getcie warszawskim Jürgen Stroop przygotował dla swego rozkazodawcy, Heinricha Himmlera, szefa SS i policji III Rzeszy, raport zatytułowany *Es gibt keinen jüdischen Wohnbezirk in Warschau mehr!* (Nie istnieje już dzielnica żydowska w Warszawie!).

## **Geneza powstania**

Mieszkańcy getta warszawskiego do lata 1942 r. skupiali się głównie na przetrwaniu. Nie planowali wówczas podejmowania działań zbrojnych. Sytuacja uległa zmianie po przeprowadzeniu wielkiej akcji deportacyjnej. Zrozumieli wówczas, że w XX wieku możliwe jest mordowanie całych narodów. Zaczęli myśleć o oporze.

W drugiej połowie 1942 r. powstała Żydowska Organizacja Bojowa z Mordechajem Anielewiczem na czele. W getcie funkcjonował także Żydowski Związek Wojskowy oraz tzw. dzikie grupy. Do kwietnia 1943 r. ŻOB otrzymała od Armii Krajowej kilkadziesiąt sztuk broni, granaty i materiały wybuchowe. W ówczesnej rzeczywistości był to ewenement. Żadne organizacje nie przekazywały sobie za darmo broni. Jednakże w 1943 r. polskie podziemie nie mogło brać bezpośredniego udziału w walce zbrojnej. Nie było na to przygotowane. Plany wojskowe przewidywały wywołanie powstania powszechnego dopiero w finalnym etapie wojny.



**SS-Gruppenführer Jürgen Stroop**  
(pośrodku, w czapce) z obstawą  
w getcie warszawskim. Pierwszy  
z prawej SS-Rottenführer Josef  
Blösche. Fotografia z raportu  
Stroopa. Fot. AIPN

## Walka

Siedemdziesiąt osiem lat temu rozpoczął się jeden z najtragiczniejszych momentów w historii Warszawy. 19 kwietnia, w wigilię święta Pesach, Niemcy wkroczyli do warszawskiego getta. W mieście rozległy się odgłosy walk. Liczące ponad półtora tysiąca osób oddziały niemieckie zostały zaskoczone zbrojnym oporem. Kilkuset słabo uzbrojonych młodych ludzi – chłopcy i dziewczęta – podjęło nierówną walkę z jednostkami regularnej armii i policji.

„Na jednym z betonowych budynków wywieszono flagi żydowską i polską jako wezwanie do walki przeciwko nam”

- przeczytamy w raporcie Stroopa. Pierwszego dnia walk Niemcy wycofali się z getta.

„Liczba Żydów wyciągniętych z domów i ujętych w pierwszych dniach była stosunkowo mała. Okazało się, że Żydzi pochowali się w kanałach i specjalnie urządzonych bunkrach”

- opisywał Stroop. W odpowiedzi na żydowski opór zmienił taktykę:

„zdecydowałem się teraz na całkowite zniszczenie żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej przez spalenie wszystkich bloków mieszkalnych”.

Od tej pory getto było ostrzeliwane przez artylerię, bombardowane, a domy palone.

„Nieraz Żydzi pozostawali w płonących domach tak długo, aż wreszcie z powodu żaru i z obawy przed śmiercią w płomieniach woleli wyskakiwać z piętrowych okien po uprzednim zrzuconiu na ulicę materaców i innych wyściełanych przedmiotów. Z połamanymi kośćmi usiłovali się oni potem jeszcze czołgać (...) Wielu Żydów, których liczby nie można było ustalić, zlikwidowano w kanałach i bunkrach przez wysadzenie tych bunkrów i

kanałów w powietrze (...) Im dłużej trwał opór, tym twardsi byli żołnierze formacji wojskowych SS, policji i Wehrmachtu, którzy i tutaj, w wiernym braterstwie broni, spełniali niezmiernie swoje zadania i zawsze świecili przykładem współtowarzyszom broni”

- tak o niemieckich zbrodniach i bestialstwie swoich podwładnych pisał Stroop.

Polskie władze nie pozostały obojętne wobec tragedii żydowskiego powstania. 4 maja 1943 r. w polskiej radiostacji „Świt” pod Londynem przemówił premier rządu RP gen. Władysław Sikorski:

„Proszę rodaków o użyczenie wszelkiej pomocy i ochrony mordowanym, a równocześnie piętnuję wobec całej zachowującej milczenie ludzkości te wszystkie okrucieństwa”

- stwierdził. W tym czasie walki zbrojne już dogasały. 8 maja Niemcy odkryli bunkier przy ul. Miłej 18, gdzie mieścił się sztab ŻOB. Anielewicz wraz z większością bojowników popełnił samobójstwo.

### **Nie istnieje już dzielnica żydowska...**

Raport Stroopa miał ukazać sprawność niemieckiej maszyny policyjno-wojskowej. Zbrodniarz przygotował skrupulatne świadectwo wykonania wydanych mu poleceń. Być może odczuwał dumę z powodu swoich czynów.

Po przegranej Niemiec w 1945 r. raport stał się dokumentem ukazującym niemieckie zbrodnie oraz męstwo warszawskich Żydów. Stroop został stracony w warszawskim więzieniu 6 marca 1952 r.

COFNIJ SIĘ